H. Benedyk i Ł. Mojecki, Mamy po 20 lat

To był mój pierwszy ktoś.
Chłopak z fryzurą jasno blond.
Zjawił się nie wiem skąd.
Przystojny taki jak James Bond.
W moje życie nagle wszedł,
Zmienił treść, szarych dni,
Jeszcze dziś trwa ten film.
Mamy po dwadzieścia lat.
Własną miłość własny świat.
Prywatne chmury i szklane góry.
Kilka ważnych słów i prawd,
Żagle, w których zawsze wiatr.
A w oczach tylko blask.
Bo jest nam tak wspaniale, gdy...
Jesteśmy my i noc.
Motel wita nas i płynie czas,
Gdy wtuleni twarzą w twarz.
Mamy po dwadzieścia lat.
Własną miłość własny świat.
Prywatne chmury i szklane góry.
Kilka ważnych słów i prawd,
Żagle, w których zawsze wiatr.
W ciągłym zachwycie, pomysł na życie.
Mamy po dwadzieścia lat.
Własną miłość własny świat.
Prywatne chmury i szklane góry.
Kilka ważnych słów i prawd,
Żyje gdzieś głęboko w nas.
A w oczach zawsze blask.